

Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej (A)

Tekst Ewangelii (J 6,51-58): «Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata».

Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: «Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

«Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeżeli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki»

Mons. Agustí CORTÉS i Soriano Obispo de Sant Feliu de Llobregat
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, przesłanie, które winniśmy wysłuchać i żyć nim, zawiera się w “chlebie”. Rozdział szósty Ewangelii według św. Jana mówi o cudzie rozmnożenia chleba i następującym po nim przemówieniu Jezusa, w którego to fragment wsłuchujemy się dzisiaj. Zależy nam na zrozumieniu Go, nie tylko dla przeżycia Święta Bożego Ciała i sakramentu Eucharystii, ale także aby zrozumieć jedno z fundamentalnych przesłań Jego Ewangelii.

Wielu jest głodujących, którzy potrzebują chleba. Istnieje ludzkość narażona na śmierć i pustkę, ludzkość pozbawiona nadziei, która potrzebuje Jezusa Chrystusa. Istnieje też Lud Boży wierzący i podróżujący, który potrzebuje spotkać Go w sposób widoczny, aby dzięki Niemu żyć i życie osiągnąć. Trzy są bowiem rodzaje głodu i trzy możliwości zaspokojenia go: chleb materialny, chleb w Osobie Jezusa Chrystusa i chleb eucharystyczny.

Wiemy, że najważniejszym chlebem jest Jezus Chrystus. Bez Niego nie jesteśmy w stanie żyć w żaden sposób: «Beze mnie nic uczynić nie możecie» (J 15,5). Ale On sam zechciał nakarmić głodującego i, co więcej, uczynił z tego podstawowy nakaz ewangeliczny. Zapewne myślał, że jest to dobry sposób na ukazanie i potwierdzenie miłości Boga, która zbawia. Chciał także stać się dostępnym dla nas w formie

chleba, abyśmy i my, którzy wciąż wędrujemy po świecie, mogli brać udział w tej miłości i w ten sposób osiągnęli życie.

Przede wszystkim chciał jednak pokazać nam, że winniśmy szukać Go i żyć Nim, chciał pokazać swoją miłość ku nam, karmiąc głodnego i dając Samego Siebie w Eucharystii: «Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki» (J 6,58). Święty Augustyn komentował tę Ewangelię w niezwykle śmiały i obrazowy sposób: «Bo gdy spożywa się Chrystusa, spożywa się życie (...). Jeśli więc do tego stopnia oddalicie się od Niego, że ani Ciała ani Krwi Pańskiej spożywać nie będziecie, istnieje obawa, że umrzecie».